

Protokół z Walnego Zgromadzenia Polskiego Związku
Tenisowego odbytego w dniach 23-24 marca 1957 r.

Porządek dzienny

- 1/ Zagajenie
- 2/ Wybór Przewodniczącego Walnego Zgromadzenia i dwóch sekretarzy
- 3/ Sprawozdanie Komisji Statutowo-Organizacyjnej PZT, dyskusja oraz zatwierdzenie Statutu i Regulaminu PZT.
- 4/ Wybór Komisji
- 5/ Sprawozdanie Prezydium Sekcji Tenisa GKKF i dyskusja nad sprawozdaniem.
- 6/ Omówienie i zatwierdzenie planu działalności PZT na rok 1957 wraz z preliminarzem budżetowym.
- 7/ Wybór władz PZT
- 8/ Wolne wnioski

ad. 1

Zgromadzenie zagaik Przewodniczący Sekcji Tenisa GKKF kol. Majewski witając zebranych i zaproponował na przewodniczącego zgromadzenia kol. Kleibera, który został jednogłośnie wybrany.

ad. 2

Kol. Kleiber zaproponował na sekretarzy kol. Borowską i Findeisena którzy zostali zaaprobowani przez zgromadzenie.

Do Prezydium zaproponował ponadto kol.kol. Ochońskiego, Gajewskiego, Okińczycy, Bieńskiego i Majewskiego. Kol. Herbst zakwestionował powołanie w/w kolegów do Prezydium, ponieważ nie jest ono przewidziane w regulaminie obrad. Po krótkiej dyskusji wszedł do Prezydium kol. Ochoński jako zastępca przewodniczącego Zgromadzenia oraz kol. Majewski jako Przewodniczący ustępujących władz Sekcji. Na wniosek kol.kol. Kleibera i Bratkowskiego postanowiono połączyć punkt 5 z punktem 6.

Skolei kol. Słabolepszy omówił kilka spraw porządkowych po czym uchwalono, że obrady w pierwszym dniu toczyć się będą do godz. 13-ej i po przerwie obiadowej od 15-ej do 19-ej, a w drugim dniu od 9-ej rano bez przerwy.

ad. 3

Sprawozdanie złożył Przewodniczący Komisji Statutowo-Organizacyjnej PZT kol. Lewiński, referując regulamin zebrania konstytuującego PZT, Statut PZT i Regulamin PZT.

a/ Regulamin zebrania konstytuującego.

Kol. Pajchel zapytuje jak należy rozumieć postanowienie dotyczące wieku członków Sekcji wybierających delegatów na Zgromadzenie.

Kol. Lewiński wyjaśnia, że członkowie, którzy nie ukończyli 18 lat nie mają prawa wybierania delegatów natomiast są liczeni jako członkowie klubu czy sekcji.

Regulamin zebrania konstytuującego uchwalono jednogłośnie, z wyjątkiem punktu 5, który głosowany będzie po zakończeniu prac Komisji Mandatowej.

b/ Statut PZT: kol. Lewiński zreferował Statut z poprawkami Prezydium Sekcji Tenisa i Komisji Statutowo-Organizacyjnej.

c/ Regulamin PZT - zreferowany został również przez kol. Lewińskiego. Przed dyskusją kol. Herbst w imieniu Komisji Mandatowej złożył sprawozdanie z prac Komisji, która weryfikowała mandaty.

Ilość delegatów i głosów jest następująca :

Katowice delegatów	15	głosów 52
Gdańsk	5	20
Kraków	5	18
Warszawa miasto	11	13
Warszawa wój.	5	6
Bydgoszcz	3	7
Łódź miasto	6	9
Łódź wój.	2	2
Wrocław	2	8
Opole	1	2
Lublin	2	2
Szczecin	2	3
Białystok	1	1
Zielona Góra	1	1
Kielce	1	1
Poznań	3	4

Razem 65 149

Wybrano następujące Komisje:

a/ Wnioskowa: Gajewski, Piechocki, Bratkowski, Popławski

b/ Skrutacyjna: Szary, Ulberski, Piszcz, Lewiński, Pajchel

Wobec zweryfikowania mandatów przegłosowano punkt 5 regulaminu Zebrania Konstytuującego z poprawką odnośnie terminu złożenia sprawozdania z działalności Sekcji lub Klubu za rok 1956, zamiast do 4 marca do 30 kwietnia.

Dyskusja nad Statutem i Regulaminem PZT

W związku z zapisaniem się do głosu 10 dyskutantów Przewodniczący prosi aby doręczyć na piśmie poprawki, które Komisja wprowadzi i w dniu jutrzejszym poda do wiadomości zebranych, w celu ich przegłosowania.

ad 5.1.16

Kol. Majewski złożył sprawozdanie z działalności Sekcji Tenisa GKKF i przedstawił plan pracy PZT na rok 1957.

Sprawozdanie z działalności Sekcji /Prezydium/ Tenisa GKKF ~~XXXXXXXXXX~~
za okres 15.XII.1956r. - 23.III.57r.

Od naszego ostatniego zebrania upłynęło zaledwie 3 miesiące. Sprawozdanie niniejsze winno więc przedstawić obecny przebieg działalności Prezydium Sekcji za ten okres. Jednak nasze ostatnie sprawozdanie, jak i wszystkie poprzednie, miały charakter fragmentaryczny, dotyczący czasu kadencji, podczas gdy dla wielu z nas okres ostatnich lat siedmiu wydaje się jedną zamkniętą całością. Pozwólmy więc sobie zabrać zebrany chwilę czasu, aby przedstawić bilans tego okresu, aby poznać kapitał z którym zaczynamy nową działalność.

Spróbujmy więc dać najpierw krótką charakterystykę minionego okresu, która konieczna jest tylko dla ustalenia odpowiedniej diagnozy i pomocna być winna przyszłym władzom Polskiego Związku Tenisowego dla przyjęcia odpowiednich wytycznych działania.

Tenis jak i cały sport polski przeszedł w tym okresie przez trzy zasadnicze fazy. Pierwszą z nich był okres lat 1949-1953 okres reorganizacji sportu, likwidacji jego demokratycznych tradycji i podporządkowania go ścisłemu kierownictwu politycznemu.

Lata 1953-1955 stanowiły etap stabilizacji tego systemu. System ten wywierał specjalnie ujemne następstwa w tenisie, który ze względu na swoją specyfikę miał szczególnie utrudnione warunki działania. Społeczne władze tenisowe były w tym okresie mocno skrzepowane w możliwości działania.

Lata 1955-1956, stanowią okres liberalizacji i powolnego powrotu tenisa w kierunku swej dawnej przyciży w polskim życiu sportowym oraz jego kontaktach zagranicznych.

Nie wydaje się tu celowe szersze omawianie szczegółów minionego okresu, tak dobrze wszystkim znanego. Wydaje się jednak konieczne podkreślić kilka zasadniczych odmienności latów tenisa w stosunku do innych dyscyplin sportu.

Przede wszystkim u władz kierowniczych sportu pokutowało stale przeświadczenie o elitarności tenisa, co powodowało ograniczenie jego działalności na skutek zmniejszania dotacji inwestycyjnych, ilości kontaktów zagranicznych, kredytów na utrzymywanie sekcji tenisowych. Przyniosło to w efekcie brak wzrostu w omawianym okresie ilości obiektów tenisowych. Nowobudowanym obiektem tenisowym przeciwstawiać trzeba niszczenie i zanik istniejących obiektów, zwłaszcza na terenach zachodnich. Strata olbrzymiego majątku na

ziemiach zachodnich nie jest tylko błędem tenisa, lecz występowała tu także.

Kontakty zagraniczne od roku 1949 były stopniowo ograniczane i ograniczenia te osiągnęły punkt szczytowy w r. 1953, kiedy to na terenie kraju nie rozegrano ani jednego spotkania z udziałem zawodników zagranicznych, a w rozgrywkach krajowych skasowano nawet Drużynowe Mistrzostwa Polski.

Jeśli chodzi o inne formy kontaktów zagranicznych, to po roku 1951 Polska przestała, aż do 1956 r. brać udział w rozgrywkach o Puchar Davis'a oraz Kongresach F.I.L.T. W okresie tym /1953/ zniknęły wyniki polskich tenisistów z pism i almanachów zagranicznych, ponieważ korespondencja zagraniczna nie zawsze docierała do rąk aktywu. Wydaje się też, że formy upolityczniania tenisa w latach 1949-1953 osiągnęły większe rozmiary, niż miało to miejsce w wielu innych dyscyplinach sportu. Przykładem może tu być swoisty wynalazek obczo-turnieju międzynarodowego w Sopocie.

Wyżej opisane fakty przyczyniły się do kryzysu jakiego doświadczył nasz tenis w r. 1953, a którego nie przeżywały inne dyscypliny w takim stopniu.

Kryzys ten ubocznie, wywarł i inne skutki w życiu Prezydium Sekcji. Odpadli z niej ludzie, których uczestnictwo miało charakter czysto koniunkturalny, opadli jednak i tacy, którzy wkładając wiele ofiarnej pracy, zwątpili w możliwość realizacji jej efektów. Podobne zjawiska obserwować można było w wielu ośrodkach terenowych. Cały ten okres dobrze scharakteryzował Przewodniczący Rady Przewodniczących Sekcji p. Fiński na Ogólnopolskiej Naradzie Sportowej w ub. miesiącu, nazywając go okresem tresury w odróżnieniu od okresu kultury jaki winien teraz zapanać w sporcie. Nie był by jednak sprawiedliwie, gdyby wymieniać tylko ujemne strumienie tego okresu.

Do stron dodatnich zaliczyć należy niewątpliwie ustalenie zasady subwencjonowania sportu. W naszym kraju, w odróżnieniu od wielu innych, sport, zwłaszcza wyczynowy, nie może być wykładnikiem stopy życiowej, gdyż to uniemożliwiłoby praktycznie jego istnienie. Musi on być dotowany przez państwo. Wszystko wskazuje na to, że choć może w ograniczonej formie, stan ten nadal będzie utrzymywany.

Społeczny i samorządny sposób rozdziału tych funduszy winien zabezpieczyć lepsze niż dotychczas ich użytkowanie.

Jeśli chodzi o stan obecny, to przypuszczać należy, że w pomocy, jaką z funduszy społecznych udziela się nieraz słabym i bez przyszłości sportowej zawodnikom, prześcignęliśmy już najbogatsze kraje świata.

Nie można też pominąć dobrych sportowych osiągnięć naszych zawodników, zwłaszcza w latach 1949-51 oraz dwu ostatnich. Nie są one jednak proporcjonalne do nakładów, zaś sami zawodnicy przypominają często sztucznie wyhodowane rośliny, żyjące w oazach na pustyni, jaką jest brak szerszego zaplecza.

Główna zasada finansowania sportu, realizowana w sposób biurokratyczny i żądająca osiągnięć doraźnych efektów, wywarła bardzo ujemny wpływ na całe nasze życie sportowe. Jeśli chodzi o zawodników, to zetatyzowanie ich spowodowało utratę radości z uprawiania sportu, tej chyba najbardziej istotnej jego cechy.

Tenis stał się dla wielu rzemiosłem, i to rzemiosłem korzystnym. Wśród działaczy też nastąpiły daleko idące przemiany. Samo słowo "działacz" - zastąpione słowem "aktywista" - wysuwając aktywność na plan pierwszy przed innymi cechami, nieraz nawet przed rozsądkiem.

Sama forma pracy działaczy też ulega dużym zmianom. Stali się oni uzupełnieniem biurokratycznej maszyny, pozbawieni tej satysfakcji jaką daje możność podejmowania samodzielnych decyzji i szybkiej ich realizacji. Stąd wzajemne stosunki między aktywem pozbawione zostały tej wzajemnej koleżeńskiej lekkości a przypominać zaczęły współzawodnictwo konkurujących ze sobą urzędników.

Sam system centralizacji pozbawił aktyw niższych ogniw wszelkiej większej swobody działania i zmuszał go do ciągłego zwracania się do jednostek nadrzędnych, które nie były w stanie objąć swą dyspozycyjnością wszystkich przejawów życia w całym kraju. Stąd ciągła i monotonna tłumaczenie się wszystkich ogniw o braku łączności z terenem.

Wydaje się jednak, że jedną z najbardziej ujemnych stron minionego okresu było zatarcie różnicy między zawodnikami, trenerami i działaczami. Różnice takie, przyjęte na całym prawie świecie stanowią podstawę prawidłowego podziału pracy, od lat wielu uznanej zasady każdego zorganizowanego działania.

Zatarcie tych różnic przypisać należy zarówno faworyzowaniu pedowi do wyróżniania działalności organizacyjnej, najczęściej o charakterze efekciarskim, jak również uznanie przez niektórych każdej z tych działalności jako pracy zawodowej. Spowodowało to ogólne obniżenie poziomu nie tylko kulturalnego lecz i etycznego przez stosowanie wszelkich środków, które zapewnić mogły korzystniejsze staty, lub lukratywne wyjazdy zagranicą. Wśród stosowanych metod po raz pierwszy i chyba ostatni w ten sposób użyte fałszywie denuncjujące ocenianów.

Obraz ten byłby obrazem czarnym, gdyby nie to, że dotyczy on tylko niewielkiej części naszych zawodników i działaczy, a nie przeważającej ich masy.

Sprawozdanie niniejsze dotyczy działalności Prezydium Sekcji, przedstawię więc, co grano to starało się uczynić dla opanowania kryzysu jaki zapanował w roku 1957.

Ponieważ wszelka zmiana form organizacyjnych nie była możliwa, w pierwszym rzędzie skierowano swe wysiłki na rozszerzenie kalendarza imprez, zwłaszcza międzynarodowych, gdyż te w największym stopniu rzutują na poziom czołówki i budzą zainteresowanie tenisem w szerokich warstwach młodzieży.

Poniższa tabelka ilustruje wyniki w tej dziedzinie :

Zawody międzynarodowe w kraju

r.1953	-	ilość zawodów	-	udział zawodników zagranicznych	-
r.1954	-	"	1	"	20
r.1955	-	"	4	"	65
r.1956	-	"	6	"	77

Odpowiednie cyfry udziału polskich zawodników w imprezach za granicą przedstawiają się następująco :

r.1953	-	ilość zawodów	1	zawodników	5
r.1954	-	"	2	"	12
r.1955	-	"	4	"	27
r.1956	-	"	7	"	33

Rok 1956 miał w kontaktach zagranicznych przełomowe znaczenie. Po raz pierwszy po wielu latach zawodnicy nasi wzięli udział w turniejach na Riwierze, Polska rozpoczęła pomyślny start w rozgrywkach o Puchar Davis'a. Zawodnicy nasi wzięli łączny udział w 13 imprezach międzynarodowych, uczestniczyliśmy też w Kongresie F.I.L.T. odnawiając osobiste kontakty z przed wielu lat. W prasie zagranicznej zaczęły pojawiać się liczne notatki i artykuły o polskim tenisie wobec nawiązania stałego kontaktu z największymi wydawnictwami.

Turniej w Sopocie uzyskał stałe miejsce w kalendarzu największych turniejów europejskich, zaś Polska stała się miejscem w Almanachu Hughes'a.

Jeśli chodzi o przemiany organizacyjne, to tenis dość wcześnie włączył się do ogólnosportowego ruchu w tym kierunku. Już w 1955r. Prezydium złożyło kierownictwu GKKF wniosek wyodrębnienia budżetu finansowego Sekcji z prawem samodzielnego nim dysponowania. Główne zasady tego wniosku są wprowadzane w życie od dn.1.I.57r. jako obowiązujący system finansowy.

Sekcja nasza, jako pierwsza pracuje od września 1956 r. bez t.zw. inspektora statowego, którego działalność była przedmiotem krytyki ze strony szerokiego kręgu działaczy.

Nakłada to na prawdę poważne obowiązki zwykłej pracy biurowej na pracowników społecznych, lecz umożliwi w najbliższej przyszłości na zaangażowanie pracownika odpowiadającego wymaganiom PZT.

W ruchu o uzyskanie pełnej samorządności Sekcja nasza brała od początku czynny udział, przez uczestnictwo swych przedstawicieli w Radzie Przewodniczących Sekcji, która wypracowała nowy model organizacyjny naszego sportu.

Tak się przedstawia po krótkiej próbie charakterystyki minionego okresu oraz działalności Prezydium Sekcji na jego tle. Rzecz jasna, że naszkicowane tu zostały tylko niektóre zasadnicze obserwacje, nie reszując sobie prawa do pełnego nasświetlenia wszystkich faktów, co w czasie nawet poradniczego zebrania nie byłoby możliwe.

Zebrano tylko te fakty, które wydają się być pomocne do wyciągnięcia wniosków które można by nazwać planem pracy na rok najbliższy, a które niewątpliwie wysunie dzisiejsze zebranie.

Dla formalnego zamknięcia bilansu minionego okresu przedstawić należy jeszcze sprawozdanie z działalności Prezydium od dnia 15.XII ub.r. tj. od daty ostatniego Plenum do dnia dzisiejszego.

W czasie tym, w zakresie sportowym odbyły się następujące imprezy.

1. Turnieje w Pakistanie z udziałem 2 zawodników do dn. 14.I.57 r.
2. Spotkanie Warszawa-Budapeszt w Warszawie 23-25.I. z wynikiem 6:3 dla Warszawy
3. Ogólnopolski Turniej Tenisowy w Hali w Gliwicach w dn. 12-17.II. z udziałem 42 zawodników
4. Spotkanie Polska - N.R.F. z wynikiem 7:0 dla Polski
5. Międzynarodowe Mistrzostwa Egiptu z udziałem naszych 2 zawodników w dn. 18-24.III.

Imprezy te wykazały dość wysoką formę naszej czwórki męskiej, a zwłaszcza pewną poprawę formy Wł. Skoneckiego, zwykłą formy Radzia oraz znaczny postęp u Pietrowskiego. Z zawodników młodszych wyróżnili się: Gasiczek, Majewski, Zencog, Kramer, którzy winni w roku bieżącym mieć większe możliwości udziału w turniejach, zwłaszcza w obsadzie międzynarodowej, aby w przeciągu dwu najbliższych lat zmniejszyć ich oddalenie od właściwej czwórki.

Wśród kobiet w dalszym ciągu na czele stoi nasza wieloletnia mistrzyni Jadwiga Jędrzejewska. Gerigówna i Filip wykazały dość poprawną formę, co w dalszym ciągu nie pozwala jednak na jakieśkolwiek optymistyczne poglądy na nasz tenis kobiecy.

Z wymienionych wyżej imprez, spotkanie Polska - NRF napowiadziane na poprzednim Plenum jako przewidziane na okres wiosenny /czerwiec/, przełożone zostało na termin wcześniejszy, wobec nie dojdęcia do skutku pertraktacji z Danią.

Zaznaczyć należy, że wznowienie stosunków tenisowych z NRF cecnia - nie jest przez nas, jako bardzo korzystne i umacniające udział naszych zawodników w przyszłości w wielu wartościowych turniejach na terenie NRF. W roku bieżącym zawodnicy nasi zaproszeni już zostali na turnieje w Berlinie i Hamburgu.

Turnieje te nie figurują w naszym kalendarzu, który na przyszłość wobec coraz większej ilości imprez obejmować będzie tylko podstawowe pozycje, zakontraktowane w chwili wydania kalendarza. Nie będzie mógł on obejmować t.zw. turniejów na zaproszenie, które nie wymagając pokrycia finansowego z naszej strony, odbywać będą w miarę wolnego czasu naszych zawodników. Kalendarz na rok 1957 opracowany został w okresie sprawozdawczym w zmienionej i rozszerzonej formie i owentualne uwagi co do jego treści mogą być zgłaszane w toku dyskusji.

1/ W okresie sprawozdawczym wprowadzone z importu :

Piłek angielskich "Dunlop" 700 tuz.

" " czeskich 80.000 szt.

" " poza planem bez zlecenia Sekcji 160.000 szt., których przecenę na zł. 5.- spowodowano przez Państwową Komisję Cen.

Rakiet angielskich "Maxplay" - 100 szt.

Naciągów " - 500 szt.

Rakiet czeskich "Artis" - 1000 szt.

Poza tym wytwórnie krajowe wyprodukowały 3000 rakiet normalnych i 1000 szt. młodzieżowych.

Jeśli chodzi o działalność Rady Trenerów, to w okresie sprawozdawczym odbyła ona 5 zebrań. Z głównych punktów planu pracy zrealizowała następujące :

1. wydanie materiałów szkoleniowych w formie powielonej
2. przygotowanie i przeprowadzenie kursów doszkoleniowych dla trenerów i instruktorów we Wrocławiu
3. typowanie reprezentantów na wyjazdy zagraniczne
4. ustalenie listy kolejności
5. montaż 1-szego filmu szkoleniowego z którego korzystano na kursie doszkoleniowym - jak też przeprowadzone pokazy w Wałbrzychu, Jeleniej Górze i Zielonej Górze

Z głównych zadań nie zrealizowano kontroli pracy trenerów i instruktorów w terenie /kontrola prac kadry i szkół tenisowych/.

Nie zrealizowano opracowania indywidualnych planów treningowych dla czołowych zawodników.

Zagadnienie trenerów, ich pracy, oraz odpowiedniego ustawienia w hierarchii tenisowej, budzi ostatnio coraz więcej dyskusji i domaga się znalezienia ostatecznego rozwiązania. Ze strony wielu działaczy padają pod adresem trenerów zarzuty, że praca ich nie przynosi oczekiwanych wyników, że w stosunku do łączonych nakładów nie widać jej efektów w młodym pokoleniu tenisistów. Podnosi się, że opracowane a nie realizowane indywidualne plany treningu dla czołówki są fikcją, że najlepsze drużyny tenisowe świata i Europy jeżdżą bez trenerów, chyba że posiadają tak wybitne osobistości trenerskie jak Australia, że pomimo że mamy ponad 100 trenerów i instruktorów w Polsce talenty tenisowe zjawiają się często bez żadnej pomocy trenera itd.

Czołkowi zawodnicy w prywatnych rozmowach podkreślają, że nie mają żadnych korzyści z instytucji trenerów i że zawsze, ich zdaniem korzystniejsze jest, tak jak to robią państwa zachodnie, wysłać za granicę jednego zawodnika więcej, niż trenera.

Trenerzy, ze swej strony przyznają słuszność niektórym zarzutom, podkreślając, że winę ponosi tu jednak kierownictwo tenisa, które wymaga od trenerów, żeby nauczali tego, czego sami nie widzieli i pomija ich regularnie przy wyjazdach zagranicznych.

Próbie rozwiązania tego skomplikowanego i ciągnącego się od dawna zagadnienia spróbujemy dać we wnioskach. Tu ograniczymy się tylko do szkicowej analizy widzianej możliwie bezstronnymi oczami.

Istota zagadnienia jest dosyć skomplikowana, gdyż pojęcie trenera jest w Polsce jeszcze nieokreślone. Na etatach trenerów /lub instruktorów/ znajdują się zawodnicy czasem nawet działacze a także w mniejszości, właściwi trenerzy i instruktorzy, lub też skrzyżowania zawodników z trenerami.

Dyskusja z tak nieokreślonym gronem wydaje się b. trudna. Sam podział trenerów na klasy a zwłaszcza sposób jego realizacji, wydaje się nasuwać wiele wątpliwości. Wszyscy przyznają, że tenis jest sportem wizualnym, to znaczy, że uczeń przechwytuje i utrwala nawyki ruchowe styl, swego wzoru. Posiadanie odpowiedniego stylu gry jest cechą najważniejszą, którą powinien posiadać dobry trener. Trener powinien oprócz tego posiadać zasób wiadomości teoretycznych, aby móc jak najbardziej ułatwić uczniowi robienie szybkich postępów. Te dwie cechy, oprócz naturalnie pracowitości i talentu nauczania są nieodzowne dla dobrego trenera - nauczyciela młodzieży i przyznać musimy że takich trenerów mamy nie wielu w Polsce.

Trener dla czołówki winien ponadto dysponować poziomem gry równym czołowce oraz przewyższać ją wiadomościami taktycznymi.

Takich trenerów, posiadających te cztery, wyżej wymienione cechy, trzeba sobie jasno powiedzieć w Polsce nie mamy. Słabą pomocą jest to, że trenerów takich nie ma w wielu krajach i że ci nieliczni istniejący, to są właśnie ci, którzy jeżdżą ze swoimi drużynami, lub są sprawozdani za grube pieniądze do innych krajów.

Nie znaczy to, że niektórzy z naszych trenerów, nie mają rozwiniętych wysoko niektórych z wyżej podanych cech, np. wiadomości teoretycznych lub taktycznych, lecz nie będą to cechy odróżniające ich od niektórych działaczy, czy nawet zawodników, a właściwie tylko trenerom.

W tej sytuacji, wyjazd jednego, czy nawet dwu naszych trenerów do Paryża czy Wimbledonu, choć pożyteczny, głównie dla wzbogacenia wiadomości taktycznych i technicznych, nie może być uważany za środek zaradczy na istniejący stan rzeczy i podnieść poziom pozostałych stu trenerów i instruktorów w Polsce.

Wyjazdy naszych trenerów za granicę będą pożyteczne lecz dokonywane być muszą w innym niż dotychczas celu i w innym zakresie, o czym będzie mowa we wnioskach.

Jeśli chodzi o wyjazdy zagraniczne roku ubiegłego, to na 7 kontaktów 2 z nich obsługane były przez trenerów, Budapeszt i Bukareszt a zaplanowany wyjazd bez zawodników do Wimbledonu nie doszedł do skutku nie z winy Prezydium. Z pozostałych 5 wyjazdów - Riwiera, jako zbyt długotrwały, a b. ograniczony finansowo wyjazd 3 zawodników /a powrót 4/ wymaga obecności kierownictwa spośród działaczy. Pozostałe 4 wyjazdy Ziemowit Praga, Chiny i Pakistan nie przedstawiają chyba w stosunku do kosztów tych walorów dydaktycznych o które walczą napewno nasi najlepsi trenerzy.

Z ciekawszych decyzji Prezydium w tym krótkim okresie sprawozdawczym wymienić należy decyzję ewentualnego rozegrania spotkania II rundy Pucharu Davis'a z Chile na specjalnie zbudowanym korcie na sztucznym lodowisku "Torwar" w Warszawie. Decyzja ta ma na celu umożliwienie obejrzenia tego spotkania znacznie większej niż w r.ub. ilości widzów /8-10 tys. dziennie/, lecz także wygospodarowanie zysku, który pozwoli na spokojne wykonanie planu sportowego na r.1957, który w ograniczonej ostatnio dotacji znajduje b. skromne pokrycie.

Oczywiście, wobec skomplikowanego systemu rozliczeń dewizowych przewidzianych regulaminem Pucharu Davis'a, wymagać to będzie definitywnych uprzednich uzgodnień zarówno z Chile, jak i z F.I.L.T. co do czego pierwsze kroki zostały już poczynione.

Zaznaczyć należy, że zeszłoroczny nasz spór z Austrią o brak zysku z rozegranego ~~za~~ z nią spotkania o Puchar Davis'a, został przez F.I.L.T. rozstrzygnięty na naszą korzyść, z jednoczesnym umorzeniem przyznających na rzecz Federacji odsetek.

Odciaża to nasz budżet zagraniczny o sumę ca 600 dol. i ułatwia nam pokrycie planowanych imprez wyjazdowych, lub umożliwia sprowadzenie b. strakcyjnych zawodników do Sopot.

Również do rzeczy powszechnie interesujących zaliczyć należy wstępne uzgodnienie z firmą "Dunlop" zaproszenia dwu naszych juniorów do Londynu na turniej organizowany przez tę firmę, która pokrywać będzie koszt ich pobytu. Turniej ten organizowany przed Wimbledonem, czyni realniejszy udział naszych juniorów w tej największej imprezie. Odnosnie szkolenia młodzieży, to stwierdzić trzeba ogólnie, że od 2-3 lat widać wyraźną poprawę w realizacji tego zadania przez Zrzeszenia i Kluby. Natomiast wysiłki Prezydium Sekcji w tym kierunku, np. zorganizowanie w r.ub. między-zrzeszeniowego obozu dla juniorów - nie dały należytego rezultatu. Plany na przyszłość w tej sprawie ujęte są we wnioskach.

Prezydium zdecydowało również na wniosek Rady Trenerów zorganizować w okresie Wielkiej Nocy 10-dniowy obóz treningowy dla 12 juniorów i junierek. Prezydium postanowiło także przyjąć ryzyko finansowe wydawania miesięcznika "Tenis" przez zakup nakładu w wysokości 3.000 egz. i dokonywanie jego sprzedaży z marżą zysku która pokryć winna koszty jego przeprowadzania oraz ewentualnych zwrotów 1/3 zł./%. W sprawie tej spodziewamy się pomocy O.Z.T., które podjąć by się mogły kolportażu terenowego.

Probuąc ocenić wkład pracy poszczególnych członków Prezydium w okresie całej kadencji, pamiętać należy, że w wielu wypadkach fakt zamieszkania poza Warszawą, lub koncentracja zajęć zawodowych stanowiły przeszkodę utrudniającą poświęcić większej ilości czasu pracy społecznej w Sekcji. Nie zapominając o tym, stwierdzić należy że największy wkład do prac Sekcji wnieśli kol.kol. Lajewski, Challier, Słabolepszy, Lewiński, Hindeisen.

Dalej wymienić należy kol. Tarasiewicza, którego o chęć do pracy wykorzystana została przez Prezydium być może w zmałym stopniu, oraz kol. Bełdowskiego. Kol. inż. Waydowski dawny Prezes P.Z.T., który wszedł do Prezydium od grudnia r.ub. wspierał nas zawsze swą radą i doświadczeniem.

Na następnych miejscach wymienić należy kol.kol. Bieńskiego i Ochotńskiego.

Do dalszej kolejności zaliczyć należy kol.kol. Gajewskiego i Gallertowa. Kol. Basiuk po korzystnym załatwieniu sprawy importu sprzętu w drugiej połowie kadencji nie udzielał się prawie wcale. Kol. Jonszta w pracach Sekcji praktycznie udziału nie brał wcale.

Proszę Koleżanek i Kolegów,

Z jakimi aktywami przystępujemy dziś do nowopowstającego P.Z.T. ?

W zakresie organizacyjnym :

Według jak zwykle opóźnionej sprawozdawczości, ilość klubów lub sekcji wynosi obecnie w Polsce 169, w tym klubów powstałych w nowej formie organizacyjnej.....

Dysponują one łącznie ca 500 placami tenisowymi, zrzeszając razem ca 6000 członków. Dane te, choć może niezupełnie ścisłe, bliższe są jednak rzeczywistości od poprzednich, gdyż są zweryfikowane przez Sekcję WKRF i będą podstawą do uiszczenia składek na rzecz PZT.

W zakresie sportowym, przystępujemy z opracowanym kalendarzem, który przewiduje 15 imprez krajowych i 19 międzynarodowych, pozwalając w nowej formie organizacyjnej na dalsze jego wzbogacenie zarówno z inicjatywy PZT, jak też i OZT lub poszczególnych klubów.

W zakresie finansowym, przystępujemy z zatwierdzonym budżetem, który zabezpiecza, choć w dość szczupłej formie realność wydatków, złotych i dewizowych na realizację planu sportowego. Zabezpieczenie finansowe działalności jednostek terenowych omówione będzie oddzielnie w dyskusji.

W zakresie zaopatrzenia w sprzęt w dostateczną ilość piłek, w tym 6.700 szt. importowanych "Dunlop", 100 rakiet "Maxplay", 500 kompletów racieągów angielskich, 100 par pantofli tenisowych angielskich, a najważniejsze, przystępujemy do pracy w nowej formie z wieloma zawodnikami, trenerami i działaczami, którzy swe przywiązanie do tenisa nie raz już mieli możność udokumentować.

Na tle opisanej sytuacji konieczne wydaje się dokonanie próby nakreślenia wniosków, które po przedyskutowaniu i uzupełnieniu przez obecnych stać się winny wytyczną działania dla nowowybranego zarządu PZT. W odróżnieniu od lat poprzednich, wnioski naszym zdaniem winny obejmować jedynie zasadnicze kierunki działania, pozostawiając protokołowi zebrania decyzji w konkretnych zagadnieniach rozstrzygniętych przez obecne zgromadzenie, które jest najwyższym organem władzy tenisowej.

Wnioskujemy zatem w zakresie organizacyjnym :

1. Zakończyć do dn. 30.VI.1957r. organizację O.Z.T., klubów i sekcji klubów tenisowych na nowych zasadach pełnej samorządności.
2. W celu częściowego rozwiązania trudnego zagadnienia amatorstwa w terminie do dn. 31.XII.1957r. przesunąć czynnych zawodników z etatów trenerskich pozostawiając w uzasadnionych wypadkach inne formy pomocy, lub zapewniając wyróżniającym się zawodnikom taki rodzaj pracy, który ułatwi im uprawianie sportu. Stan dotychczasowy kolidował z przepisami Federacji, do której należymy.

3. Na etatach trenerów lub instruktorów winni być pozostawieni jedyni ci, którzy rzeczywiście wykonują zawód nauczyciela tenisa. Stosując do dn.31.XII.57r. dotychczasowe przepisy w tej mierze wprowadzić należy z dn.1.I.1958r. zakaz uczestnictwa wymienionych w amatorskich imprezach tenisowych.
4. Pomóc w utworzeniu Związku Trenerów Tenisowych, samodzielnej, odrębnej organizacji reprezentującej interesy trenerów i posiadającej własny Zarząd wyłoniony w drodze demokratycznych wyborów.
5. Wzmocnić pozycję działaczy społecznych, zwłaszcza terenowych przez powierzanie im samodzielnej organizacji imprez centralnych. Przełamać to winno tendencje centralistyczne tkwiące z równą siłą w działaczach centralnych, jak i terenowych.
6. Pomóc organizacjom terenowym w okresie początkowym, w nawiązaniu bezpośrednich kontaktów zagranicznych.
7. Pomóc wydawnictwu miesięcznika "Tenis" przez realizowanie zasady każdy zrzeszony tenisista - prenumeratorem własnego pisma.

W zakresie sportowym :

1. Ustanowić prawidłową opiekę nad młodzieżą tenisową przez :
 - a/ skoncentrowanie pracy trenerów głównie nad młodzieżą tenisową,
 - b/ pozostawiając klubom tenisowym troskę o wyszkolenie młodzieży, zapewnić 8 najlepszym zawodnikom młodzieżowym i 4 zawodniczkom specjalną opiekę związku a to m.in. przez powoływanie ich przynajmniej dwa razy do roku na specjalne zgrupowania trenin-gowe i uwzględniając w większym stopniu ich udział w imprezach centralnych i międzynarodowych,
 - c/ uznać za szczególnie pożyteczne istnienie t.zw. szkółek tenisowych i zalecić dalszy ich rozwój przy większym uatrakcyjnieniu sposobu ich prowadzenia.
2. Umożliwić trenerom podwyższenie swych kwalifikacji zawodowych w szkoleniu młodzieży przez :
 - a/ uwzględnianie w odpowiednim stopniu tematyki wyszkoleniowej w piśmie "Tenis"
 - b/ ułatwianie trenerom wyjazdów zagranicznych tego rodzaju, które dają bezpośrednie korzyści szkoleniowe jak np. wizytacje zagranicznych ośrodków szkolenia i to przede wszystkim tym trenerom którzy mają w odpowiednim stopniu opanowany obcy język. Inicjatorem i organizatorem takich wyjazdów winien być nie tylko PZT, lecz przede wszystkim klub macierzysty.
3. Po poczynieniu odpowiednich przygotowań inwestycyjnych /drewniana nawierzchnia/ zapoczątkować udział polskich tenisistów w europejskim sezonie zimowym 1957/58. Pierwszym krokiem winien być tu udział Polski w rozgrywkach o Puchar Króla Gustawa V.

W zakresie finansowym :

1. Wzmóc oszczędną gospodarkę przez wyeliminowanie wszelkiej rozrzutności oraz przez organizowanie imprez bez przesadyj strony reprezentacyjnej.
2. Ograniczyć szwadowanie słabych zawodników zagranicznych, tam gdzie względy wzajemności na to pozwalają.
3. Ograniczyć wyjazdy zagraniczne kierowników tylko do miejsc zwyczajowo przyjętych, lub do tych wypadków, gdzie wyjazd jest korzystny dla dalszego rozwoju kontaktów tenisowych.
4. Powierzać w większym stopniu jednostkom terenowym organizację imprez centralnych lub międzynarodowych na ich ryzyko i rachunek.

W zakresie zaopatrzenia w sprzęt :

1. Wzmóc kontakt z krajową wytwórczością sprzętu i sposobu jego dystrybucji.
2. Spowodować produkcję krajowego obuwia tenisowego należytej jakości oraz dziecięcych rakiet tenisowych.

Przedkładając zebrany niniejsze wnioski do decyzji i uzupełnienia, chciałbym na zakończenie podziękować tym wszystkim z którymi miałem zaszczyt pracować i dzięki którym pracy wchodzący w nowy okres z doświadczeniem którego nie potrzebujemy się wstydzić.

Skończył kol. Słabiejszy przedłożył preliminarz budżetowy PZT na rok 1957, sportowy w złotych i w dewizach oraz administracyjny.

Kol. Majewski uzupełnił krótką wzmianką o projekcie rozegrania spotkania Pucharu Davis'a z Chile w razie wygrania z Luxemburgiem na Terwarze dla uzyskania dużego dochodu.

Na tym zakończono pierwszy dzień obrad.

Powołano Komisję Porozumiewawczą w składzie : kol.kol. Ochoński, Łobuszewski, Siewkowski, Gajewski, Nowopolski, Okiniczyc, Piechocki i Andrzejewski.

Kol. Olszewski proponuje aby Komisja rozpoczęła prace po dyskusji nad sprawozdaniem, wniosek ten nie został uchwalony.

Dyskusja nad sprawozdaniem.

1. Kol. Nowopolski Łódź: wyraża zadowolenie z wniosków zawartych w sprawozdaniu kol. Majewskiego i widzi zapowiedź nowych zasad sportu. Działacze nie będą kierować się własną korzyścią, a jedynie dobrem sportu, Łódź takich delegatów zawsze poprze.

2. Kol. Tarasiewicz uzupełnia sprawozdanie kol. Majewskiego danymi odcieśniami ilości sekcji tenisowych, członków, kortów i dotacji, zastrzegając się, że dane Radom te nie są całkowicie kompletne.

" 22 "

Zestawienie statystyczne na podstawie danych uzyskanych ze
Zrzeszeń i WKF-ów poczyn. 1957.

Ilość sekcji/klubów		Ilość członków		Ilość kortów	
170		5390		454	
Katowice	18	Katowice	939	Katowice	66
Kraków	15	Kraków	650	Wrocław	46
Poznań	24	Gdańsk	581	Kraków	42
Rzeszów	13	Poznań	451	Poznań	39
wcj.warsz.	13	W-wa m.	540	Warszawa	39
Bydgoszcz	13	Bydgoszcz	532	Gdańsk	36
Wrocław	12	Wrocław	349	Rzeszów	32
Gdańsk	10	Łódź	195	Bydgoszcz	23
W-wa	10	Ziel.Góra	177	Ziel.Góra	21
Ziel.Góra	9	Opole	160	Szczecin	19
Kielce	8	Szczecin	155	wcj.W-wa	17
Opole	7	Kielce	150	Opole	17
Łódź m.	5	Łódź woj.	130	Łódź m.	15
Białystok	5	W-wa woj.	96	Kielce	14
Łódź woj.	4	Białystok	84	Białystok	8
Szczecin	3	Lublin	62	Olsztyn	7
Lublin	3	Olsztyn	42	Łódź woj.	7
Koszalin	?	Koszalin	?	Lublin	6
Koszalin	?			Koszalin	?

Dotacje

Katowice	611	tys.	
W-wa	500	"	szac.
Gdańsk	496	"	
Poznań	384	"	
Kraków	380	"	
Kielce	349	"	
Wrocław	202	"	
Łódź m.	155	"	
Bydgoszcz	86	"	
Opole	60	"	
Szczecin	60	"	
Rzeszów	200	"	szac.
W-wa woj.	50	"	
Ziel.Góra	50	"	
Koszalin	50	"	
Łódź w.	50	"	

na 1 sekcję - klub 30 członków
1 kort 12 "
1 sekcję - klub 23.000 zł.
1 członka 700 zł.

3. Kol. Bobiński - sprawozdanie Sekcji zawiera nie zupełnie uzasadniony optymizm. Jesteśmy daleko w tyle za średnią klasą europejską. Potrzeba dobrego trenera zagranicznego na okres dwóch miesięcy: kwiecień - maj - który w dwóch turnusach szkoliłby trenerów, którzy muszą się wiele nauczyć.

Należy dążyć do obniżenia kosztów imprez, np. suma 20.000 zł za Halę na spotkaniu Polska - NRF jest stanowczo za wysoka. Należy stworzyć lepsze warunki trenerom. Jeśli chodzi o zawodników powinni otrzymywać oni nagrody sportowe, a przede wszystkim juniorzy dla których najlepszą nagrodą będzie rakietka. WKF-y traktowały tenis zł. D.M.P. powinny być zreorganizowane. Należy rozszerzyć średnią klasę, podczas kiedy czołówka naprawdę powinna być elitą. Gra na krzyż dobra w klasie państwowej, jest niewystarczająca w wojewódzkiej, ponieważ nie podniesie poziomu tenisa, a raczej go obniży. Z wychowaniem młodzieży nie jest dobrze, należy bardziej się nią opiekować.

4. Kol. Hebda - Kraków. Ze sprawozdania wynikało, że zły poziom czołówki i młodzieży to wina złej pracy trenerów, a tak nie jest. Każdy stara się najlepiej i trenerzy mają wyniki, na jakiej podstawie teren uważa, że trenerzy są słabi, chyba się nie orientują. Odkąd istnieje GKRF zawsze uważano, że trenerzy nie pracują. Popełniali oni błędy, ale nie istotne w stosunku do błędów jakie popełniali inni. Kol. Hebda mówi, że robiono mu zarzuty, że nie składał sprawozdań z wyjazdu z ekipą do Związku Radzieckiego i Bułgarii, co jest nie zgodne z prawdą. Okazuje się, że na podstawie jednego ocenia się pozostałych. Dawniej opinie o trenerach wydawali pracownicy etatowi. Rada Trenerów stawiała słuszne wnioski, które nie były realizowane. Od pewnego czasu praca nie idzie, stosunki z Prezydium były nie dobre, obecnie trochę się poprawiły. Komisja wyszkoleniowa nie nie zrobiła przez cały rok, dlatego Prezydium na to nie reagowało. Uważa, że sprawozdanie Sekcji odnośnie trenerów zawiera nieprawdziwe dane.

5. Kol. Jaworski - Warszawa woj. Stwierdza, że zastąpienie w statucie słowa umasowienie - słowem popularyzacja oznacza rezygnację z umasowienia tenisa i przytacza w związku z tym artykuł red. Gryżewskiego na temat umasowienia sportu ten. Wraczamy obecnie w trudny okres, niektóre koła likwidują tenis, zwłaszcza słabsze, których sytuacja materialna jest zła. Kluby nieczynne przestaną istnieć. Mimo to jednak z umasowienia nie można rezygnować chociaż PZT ma małe możliwości pomocy materialnej. System DLP nie jest dobry, drużyny będą zmuszone rezygnować z udziału, złe jest, że rozdzielono seniorów od juniorów, seniorzy nie będą szkolić juniorów. Ponadto

rozegranie spotkania w ciągu dwóch dni będzie ~~bardzo~~ trudne z uwagi na zwolnienia z pracy, natomiast w jednym dniu w małym mieście na jednym korcie również spotkania nie można rozegrać. Dla słabszych okręgów konieczny jest trener objazdowy.

6. Kol. Błeski - Gdańsk - uważa, że atmosfera dla tenisa poprawia się od 1956 są pozytywne rezultaty. Mimo to jednak sytuacja jest alarmująca ponieważ może ulec pogorszeniu z uwagi na brak zaplecza. Egzystencja niektórych kół jest zagrożona. Niesłusznym jest by Zrzeszenia sportowe mimo, że się likwidują decydowały o decyzjach. Jeśli chodzi o Sport to otrzymać o 140.000 zł. mniej niż w roku ub. a Gryf w Wejherowie nie dostał żadnych funduszy. PZT musi się tymi sprawami zająć.

7. Kol. Pieniążek woj. Warszawa, stwierdza, że Sekcja przywiązywała największą wagę do czelówki, mało mówiło o zapleczu juniorach i kobietach. Na rok 1957 widzi następujące zagadnienia :

- a/ zabezpieczenie kortów
- b/ budowa nowych
- c/ odpowiednia ilość rakiet i piłek
- d/ szkolenie masowe młodzieży
- e/ organizowanie popularnych zawodów szkolnych

Trudno jest w tenisie o pozyskanie takich trenerów, którzy by się poświęcali naprawdę pracy w tej dziedzinie. Przytacza przykład trenera ten. w Krynicy, który jest hokeistą.

8. Kol. Popławski - Gliwice, sprawozdanie zawierało dużo danych o tenisie wyczynowym w którym jest istotnie poprawa. Należy się jednak zastanowić jak umasowić tenis w terenie, z czym się łączy sprawa trenerów, kortów, metod szkolenia i pomocy naukowej.

Trener - zawodnik nie daje efektu, trener musi posiadać przede wszystkim cechy wychowawcze, nauczyciela. Praca trenerów w terenie nie była kontrolowana. Powierzchnie potraktowane w sprawozdaniu dyscyplinę wśród zawodników. Mówca stwierdza brak stanowiska władz sportowych w stosunku do likwidujących się zrzeszeń. Zrzeszenia niewłaściwie dotują podległe im jednostki i tak np. w Gliwicach nie ma kilku tys. na zainstalowanie prysznicu podczas gdy równocześnie Stal dała 1/2 mil. na inne kluby. Zły był również rozdział sprzętu i znówu jako przykład Gliwice, które otrzymały na zimę 3 tuz. piłek. Regulamin DMP jest korzystny dla dwóch czelówkowych klubów, a nie dla całego terenu. Słusznym jest natomiast podział na seniorów i juniorów. Jeśli chodzi o tenis kobiecy to jest on w impasie.

9. Kol. Bernat Gdańsk: Uważa, że imprezy tenisowe przynoszą deficyt dlatego, że organizowane są przez PIS, a nie przez działaczy. Zawodnikom należy dawać pieniądze na wyżywienie - zamiast żywienia zbiorowego w hotelach. Nagrody na mistrzostwa Polski seniorów i juniorów powinny być jednakowe. Sprawozdanie nie mówiło nic o sprawach sędziowskich, które z roku na rok przedstawiają się coraz gorzej. Wszystkie kluby powinny szkolić w sędziowaniu zawodników od II klasy. Zimowy Turniej Ogólnopolski powinien być rozgrywany na nawierzchni twardej.

10. Kol. Ulberski - Kraków: Uważa, że CZT powinny otrzymywać dotacje od państwa. Jeśli chodzi o DMP to podział na juniorów oraz seniorów jest słuszny. Należałoby zwiększyć ilość gier w seniorach. Koniecznym jest wydanie regulaminu dyscyplinarnego dla zawodników i działaczy. CZT w Krakowie udzieli pomocy w kółportażu czasopisma Tenis. Należałoby wydać przepisy gry w tenisa i sędziowania, które są wyczerpane. Prace Sekcji mówca ocenia pozytywnie.

11. Kol. Kosiński Warszawa: Plany wyszkoleniowe sportowe były dobrze określone, ale nie zawsze mogły być zrealizowane z powodu stanowiska GKKF i trudności finansowych. Za słaba była łączność Sekcji z terenem, która miała miejsce za pośrednictwem Zrzeszeń Sportowych. Pisma Sekcji dochodziły do Klubu z opóźnieniem lub wcale. Wyrugowanie z pracy w tenisie działaczy społecznych, co wielu doświadczyło na sobie, sprawiło, że pracę w sporcie wykonywali często ludzie nie mający pojęcia o sporcie. Od 1950r., gdy Sekcje zostały przejęte przez Zrzeszenia zaczęło się dziać źle.

Preliminarze budżetowe zatwierdzane przez jednostki nadrzędne, klubów i ~~xxxxxxx~~ sekcji były w ciągu roku zmieniane, co stwarzało trudności finansowe i organizacyjne. Czołówka nasza jest jeszcze słaba w porównaniu z zawodnikami Europy, a co dopiero mówić o innych zawodnikach, o juniorach.

Za mało jest kontaktów klubów z zagranicą. Trenerzy i instruktorzy za mało pracowali, nie poprawiono zupełnie naszego debila, pary są niezgrane, co wynika może również z indywidualności Polaków, którzy jednak mają zdolności do tenisa o czym świadczą zawodnicy przedwojenni.

12. Kol. Bobiński zapytał czy na zebraniu jest przedstawiciel GKKF i prasy na co kol. Majewski wyjaśnił, że mimo zaproszenia przedstawiciela GKKF nie ma, natomiast z prasy jest kol. Cunge i red. Fall.

13. kol. Olszowski uważa, że sprawozdanie zawiera zbyt dużo optywizmu, a za mało samokrytyki. Niewątpliwie były trudności obiektywne, ale do szerokiego rozwoju jest daleko. Prezydium Sekcji nie doceniło roli W. Zgromadzenia, nie przygotowało planu pracy i preliminarza budżetowego, nie ustosunkowało się do wniosków stawianych poprzednio. Zarząd PZT powinien przede wszystkim ustawić aparat statowy, bez którego praca jest niemożliwa. Wniosków organizacyjnych postawionych w sprawozdaniu mówca popiera. Uważa, że zaniedbana jest sprawa popularyzacji tenisa i zajęcia się terenem. Rozwinięcie większej działalności w sezonie zimowym w chwili obecnej przerasta nasze możliwości. Wyjazd zawodników do Wimbledonu uważa za niecelowy, proponując wzamian zgłoszenia młodych zawodników do Pucharu Galea. Słusznym jest sprawadzenie trenera zagranicznego oraz poprawienie debła. Jeśli chodzi o finanse to PZT powinien otrzymywać dotację, którą będzie dysponował układając preliminarz. Sprawy sprzętu poruszono w sprawozdaniu za ogólnie, nie postawiono wniosków. Prasa poza red. red. Cunge i Dallem za mało pomaga. Nie dobrze jest, że w Związku Zw. Sport. nie ma przedstawiciela Sekcji należy się postarać o udział delegata Sekcji w pracach Związku.

14. kol. Waydowski Warszawa: Bardzo istotnym jest sprawa budowy kortów bez których nie możemy mówić o rozwoju tenisa. Każdy klub musi dysponować odpowiednią ilością kortów. St. KKF przedłożył władzom sport. wniosek by budować całkowicie wydzielone obiekty tenisowe. Prosi delegatów by każdy CZT miał komórkę do budownictwa sportowego. Jeśli chodzi o sprawy sędziowskie, to opracowany został nowy projekt regulaminu sędziowskiego. Dotychczasowy regulamin GKKF uniemożliwia posiadanie dużej ilości sędziów z uwagi na duże obustrzenia.

15. kol. Niemyski Białystok: Oświadczam, że Białystok nie będzie miał możliwości wysyłania na DMP juniorów i seniorów oddzielnie. Zastanawia się czy nie można by utworzyć trzech Lig. System pucharowy jest nie dobry ponieważ eliminuje od razu słabsze drużyny. Podkreśla konieczność zaangażowania trenera objazdowego, któryby kontrolował i instruuwał teren. Prosi by podział rakiet był sprawiedliwszy oraz by sprowadzać rakiety z Czechosłowacji i z Węgier.

Apeluje o opiekę nad terenami zaniedbanymi i w zakończeniu prosi o zapewnienie biletów na Chile.

16. kol. Bratkowski-Warszawa: Stwierdza, że sprawozdanie jest br. dobre. Zawiera ono daleko idące wnioski. Za mało była jedynie podkreślona opieka PZT nad klubami. Podkreślając, że ogromne

fundusze szły na administrację w sporcie, uważa, że obecnie należy je przeznaczyć na rozwój sportu. Jest za skasowaniem PIS-u. Zwraca uwagę na konieczność konserwacji sprzętu i kortu.

17. Rudgaber Katowice: Mówi o fatalnej sytuacji kortów w Bydgoszczy.

Z 45 kortów, jakie kiedyś istniały w tym mieście zostało tylko 6. Stwierdza, że Sekcja była oderwana od terenu.

18. kcl. Bołdowski - Stwierdza z zadowoleniem, że tyle się mówi o szkoleniu. Jeśli chodzi o sprawozdanie to sformułowania jego są dla trenerów za ostre. Prezydium nie uwzględniało wielu wniosków stawianych przez Radę Trenerów. Na najbliższy okres sytuacja nie przedstawia się zbyt optymistycznie. Proponowany wyjazd trenerów zagranicę dla obejrzenia miast br. chętnie zgodziło się na zorganizowanie obozu juniorów. Trener zagraniczny powinien przyjechać na 1 miesiąc podczas którego 10 dni trenowałby z juniorami, a 20 dni z czołówką. Trenerzy powinni znaleźć płaszczyznę porozumienia z PZT. Uchwała Plenum grudniowego w sprawie DMP była za pochopna. Regulamin DMP jest istotnie korzystny tylko dla dwóch klubów. Kcl. Bołdowski stawia nast. wnioski :

- a/ zainteresować się więcej szkoleniem
- b/ wysłać dwóch trenerów dla zapoznania się ze szkołą tenisową we Włoszech lub Francji i 1 do Ryżu lub Wimbledonu
- c/ sprowadzić na 1 miesiąc trenera zagranicznego i
- d/ zmienić regulamin DMP.

ad. 3

Kcl. Lewiński stawia pod głosowanie poprawki do Statutu i Regulaminu PZT, zgłoszone przez delegatów i przyjęte przez Komisję Statutowo - Organizacyjną.

Statut § 19. Większością głosów przyjęto w pierwotnym brzmieniu

§ 21. " "

§ 22. Jednogłośnie uchwalono w nowym brzmieniu

Regulamin - § 13. Uchwalono większością głosów w nowym brzmieniu

§ 29. Skreślono postanowienia dot. OZT, które uchwalą swoje własne regulaminy

§ 29. f. Zmieniono wysokość opłat na rzecz PZT z 8% na 5%

§ 25. Zmniejszono ilość klubów z 5 do 3 dla utworzenia OZT - większością głosów

§ 30 i 33. Zmieniono większością głosów

§ 13 c. utrzymanie w pierwotnym brzmieniu.

Po odczytaniu w/w poprawek przegłosowano Statut i Regulamin, które w nowym brzmieniu opracuje kcl. Lewiński.

ad. 7

Kol. Siewkowski, w imieniu Komisji Porozumiewawczej podaje, że do władz PZT proponuje się nast. kandydatury :

Na prezesa Komisji proponuje jednomyślnie kol. Majewskiego, którego kandydatura została przyjęta aplauzem przez delegatów.

Do Zarządu Komisja proponuje : nast. kandydatów Warszawa: Kleiber, Challier, Piechocki, Słobolewski, Olszowski ślask : Cichoński, Gallert, Romer, Gdańsk : Bieński, Siekowski, Kraków: Gajewski, Poznań : Okińczyc, Łódź: Scheunert, Lublin: Andrzejewski

Do Komisji Rewizyjnej proponuje się kandydatury następujące : Herbst-Kraków, Popławski - Śląsk, Lewiński-W-wa, Liszcz-Gdańsk, Tarasiewicz-W-wa,

Do Sądu Koleżeńckiego

Waydowski W-wa, Findeisen W-wa, Nowopolski Łódź, Majewicz Śląsk, Kol. Bratkowski stwierdza, że lista kandydatów została ułożona wg. klucza, który jest nie życiowy. Wyraża zdumienie, że nie ma wśród kandydatów kol.kol. Findeisena i Tarasiewicza, którzy byli wyróżnieni w sprawozdaniu jako aktywni działacze, a jest natomiast kandydatura kol. Gallerta, którego udział w pracach Komisji był bardzo mały. Kol. Bratkowski zgłasza więc kandydatury kol.kol. Findeisena i Tarasiewicza.

Ponadto zostały zgłoszone przez delegatów kandydatury kolegów : Lewińskiego, Popławskiego, Pajchla, Bratkowskiego i Derubskiego.

Do Komisji Rewizyjnej zgłoszono kandydaturę kol. Szarego.

Z wymienionych wyżej kandydatów zrzekli się kol. Waydowski i Tarasiewicz.

Podczas obliczenia głosów kol. Majewski udzielił wyjaśnień na poruszone w dyskusji sprawy poczym kol. Challier przedłożył kalendarz imprez na rok 1957 oraz wytyczne do DMP.

ad. 8

Kol. Bratkowski w imieniu komisji wnioskowej przedkłada wnioski złożone przez delegatów i przyjęte przez Komisję wnioskową.

1. Uchylić uchwałę Plenum grudniowego odnośnie regulaminu DMP.

Na ten temat wywiązała się dyskusja, w której brali udział koledzy: Jaworski, Popławski, Bełdowski, Romer. Po dyskusji zabrakł głos kol. Majewski proponując by na ten rok utrzymać regulamin dotychczasowy. Następnie kol. Bratkowski przedkłada wnioski, które traktować należy jako dezyderaty.

1. Utworzenie II-ej ligi tenisowej dla popularyzacji tenisa.

2. Zwiększyć ilość godzin w szkołach na wychowanie fizyczne.

3. Zlikwidować PIS
4. Rozesłać pewnością skontrolowany program ćwiczeń i zaprawę kondycyjnej dla tenisistów dla wszystkich klubów z poleceniem by przypilnowały trenerów oraz instruktorów w ich pracy w kierunku podniesienia sprawności fizycznej zawodników.

ad 7

Kol. Lewiński podaje wyniki głosowania do Zarządu PZT :

1. Majewski - głosów	145	11. Piechocki głosów	81
2. Challier -	144	12. Scheunert	77
3. Kleber -	140	13. Siewkowski	68
4. Słabolepszy -	139	14. Lewiński	66
5. Gajewski -	127	15. Gallert	77
6. Popławski -	121		
7. Olszewski -	109		
8. Romer -	108		
9. Błęński -	108		
10. Ochoński -	97		

* Z uwagi na fakt, że kol. kol. Siewkowski i Lewiński nie otrzymali wymaganej ilości 50% głosów, przystąpiono do ponownego głosowania pomiędzy 8 kandydatami, którzy byli na liście i nie otrzymali 50% głosów.

Ponadto przystąpiono do głosowania pomiędzy kolegami Gallertem i Scheunertem, którzy otrzymali jednakową ilość głosów.

Przed przystąpieniem do głosowania koledzy Lewiński i Findeisen wycofali swoje kandydatury.

W wyniku głosowania do Zarządu weszli kol. Gallert głosów 7 na zastępców wybrano kolegów: Scheunerta - głosów 63

Derabski - 56

Siewkowski - 53

Do Komisji Rewizyjnej wybrani zostali koledzy:

- | | |
|-----------------------|----------------------------|
| 1. Herbst głosów, 108 | 4. Szary głosów 80 |
| 2. Lewiński - 104 | 5. Tarasiewicz głosów - 69 |
| 3. Szembek - 89 | |

Do Sądu Koleżeńkiego :

1. Findeisen - 100
2. Nowopolski - 92
3. Majewicz - 74
4. Książkowski - 72

ad. 8

Powrócono do głosowania nad zmianą Regulaminu DMP wniosek o zmianę upadł 57 głosów - za zmianą 55.

Wniosek o wprowadzenie II-ej Ligi również upadł 32 głosy przeciwko, 23 za.

Kol. Tłoczyńska stawia wniosek by trzykrotna nieobecność członka Zarządu na zebraniu spowodowała jego skreślenie.

Wniosek przeszedł większością głosów.

Kol. Bełdowski porusza sprawę udziału trenerów I-ej klasy w zawodach centralnych i wnosi o anulowanie powyższej w tej sprawie uchwały. Wniosek ten popiera również Kol. Hebda. Z uwagi na małą już liczbę delegatów nad wnioskiem tym nie głosowano.

Kol. Smoliński demonstruje swój wynalazek zielonej nawierzchni kortu. Na tym zebranie zakończone o godz. 19-ej.

Sekretarze

W. Borowska. G. Findeisen

Przewodniczący

A. Kleiber